

W śląskim Davos

(Dokończenie ze strony 9)

z wieku XIX oraz witraż z prezbiterium z tego samego okresu. Wewnątrz kościoła pod tynkami znajdują się polichromie i prace z dziedziny metaloplastyki wybitnego artysty Johanna M. Avenarius, wykonane w połowie lat 30. XX wieku. Ten śląski malarz, grafik, ilustrator urodził się w Gryfowie, a zmarł w 1954 roku w Berlinie.

Był prywatnie przyjacielem Gerharta Hauptmanna (o tym pisarzu będzie mowa w dalszej części reportażu), także związanego z Görbersdorffem.

Idąc w górę ulicą Parkową dochodzimy do kompleksu dawnego zespołu sanatoryjnego kierowanego w latach 1876-1908 przez powyżej wspomnianego dr. Theodora Römplera.



Najstarsza jego część, zwana historycznie „Turn Villa”, powstała w roku 1874 z inicjatywy pierwszego właściciela obiektu barona von Rossinga. Po wykupieniu w roku 1878 zakładu od barona, dr Römppler przystąpił do tworzenia 120-hektarowego parku uzdrowskiego oraz wznoszenia kolejnych obiektów kompleksu, w tym głównego budynku sanatoryjnego oraz ogrodu zimowego, leżakowni, a także lodowni. Obiekt dr. Römplera funkcjonował nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej, a także podczas niej. Do sanatorium przybywali inwalidzi wojenni chorzy na gruźlicę. Po wojnie i włączeniu miejscowości do Polski klinika Römplera, ocalała przed zniszczeniem i grabieżą, szybko została ponownie uruchomiona jako sanatorium przeciwgruźlicze o nazwie „Biały Orzeł”. Obiekt ten do dzisiaj pełni funkcję leczniczą, obecnie jako Dolnośląski Ośrodek Opieki Pulmonologicznej. Naprzeciwko wejścia do Ośrodka podziwiamy zachowane w dobrym stanie rzeźby o tematyce antycznej.

Z lekarzy pracujących w latach powojennych w tym obiekcie należy wymienić dr. Stanisława Domina, który był w latach 1956-1994 dyrektorem ZOZ Chorób Płucnych w Sokołowsku. W tym czasie przeprowadził remont nie tylko obiektów „Białego Orła”, ale także opisanego wcześniej „Grunwaldu”. Dr Domin pracę zawodową w Sokołowsku zakończył w roku 2013. Lekarz ten odegrał ogromną rolę w powojennym rozwoju nie tylko obiektów sanatoryjnych, ale również całej miejscowości, w szczególności jako ośrodka sportów zimowych. Utworzył także

przykładową pracownię metaloplastyki, w której wyrabiano do dzisiaj widoczne w Sokołowsku ozdobne elementy.

Idąc w górę ulicą Parkową mijamy (po prawej stronie) kolejny okazały budynek, znany jako „Villa Elsa”. Został wzniesiony w roku 1876 dla rodziny doktora Römplera, zaprojektowany w stylu „willi szwajcarskiej”. W latach 1882-1945 był domem doktora i jego żony Elsy oraz miejscem spotkań całej rodziny. W czasie II wojny światowej stał się schronieniem dla kobiet i dzieci rodziny właścicieli. Po roku 1945 budynek zaadaptowano na przedszkole. W latach 90. XX wieku zrujnowany obiekt odkupiła prawosławna parafia pw. św. Archanioła Michała, która go wyremontowała i otworzyła w roku 2000 jako Dom św. Elżbiety. Parafia realizuje w nim projekt Ekumenicznego Ośrodka Spotkań Integracyjnych. W przeszłości w tym obiekcie serwowano lokalne specjały kuchni kresowej.

Naprzeciw niego natrafiamy na płaskorzeźbę Leśne Źródło. Monument zwany także „Waldquelle” (ta nazwa jest wyryta na górze obiektu) pochodzi z końca wieku XIX. Przed laty służył w parku jako ujęcie wody źródlanej. Jest jednym z niewielu pozostałych elementów małej architektury parkowej. Płaskorzeźba już mocno się zatarła. Obiekt ozdobiony jest historycznym cytatem z Goethego – *Każdy powinien korzystać z życia według własnego upodobania*. Samo źródło, położone na uboczu wśród drzew, niegdyś było elementem kuracji pitnej dla gości uzdrowiska. Woda z niego obecnie już nie tryska, ale to świetne miejsce, pełne historii, zachęcające do chwili wytchnienia. Według legendy jest to miejsce założenia miejscowości.

Idąc dalej ulicą Parkową mijamy Aleję Lipową. Malownicza, pełna uroku ścieżka biegnie pośród starodrzewu, zapraszając na spacer wśród zieleni. Towarzyszy tu wędrującym śpiew ptaków, szum drzew i obecność wieiórek. U jej początku tablica z napisem *W 80. rocznicę pamiętnego mordu katyńskiego w roku 1940 na oficerach i policjantach Rzeczypospolitej Polskiej, upamiętniamy postać naczelnego Prawosławnego Kapelana Wojska Polskiego ks. protoprezbitera płk. Szymona Fedorow, Kawalera Orderu Orła Białego. Jemu i innym pomordowanym przez NKWD Wieczne Odpoczywanie, a u potomnych cześć i chwała*. Na górze tablicy widoczna jest podobizna tego kapelana.

Po chwili, idąc parę minut pod górę, dochodzimy do małej cerkiewki pw. św. Michała Archanioła. Skryta wśród zieleni w bliskim sąsiedztwie urokliwego stawu robi wrażenie. Prowadzi do niej drewniany mostek i kilka schodów. Jest świątynią parafialną należącą do diecezji wrocławsko-szczecińskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Zbudowana w latach 1900-1901 staraniem Bractwa św. Włodzimierza, w stylu starojarosławskim, według projektu Karla Groszera, znanego architekta, twórcy m.in. hotelu Monopol we Wrocławiu. Konsekrowana 3 września 1901 roku przez ks. Protoprezbitera Aleksego von Malceva – kapelana rosyjskiej ambasady w Berlinie. Obiekt służył kuracjom wyznania prawosławnego do połowy

lat 30. XX wieku. Po II wojnie światowej pozabawiony wyposażenia był wykorzystywany jako kostnica. Uległa ona całkowitej dewastacji. W latach 1980-1996 (16 sierpnia) stanowiła własność prywatną, służąc jako domek letniskowy. Staraniem proboszcza parafii prawosławnej św. Cyryla i św. Metodego we Wrocławiu, ks. mitrata Eugeniusza Cebulskiego i uzyskaniu subwencji z Fundacji „Renovabis” cerkiew została odkupiona i sukcesywnie przywracana do pierwotnego przeznaczenia. Pozyskano ikonostas, 5 kwietnia 1997 roku arcybiskup wrocławski i szczeciński Jeremiasz dokonał poświęcenia nowego krzyża wieńczącego cerkiew, a w dniu 10 listopada 2001 roku wtórnego jej poświęcenia. Jej wnętrza zdobią malowidła ściennie o tematyce sakralnej.

Spod cerkwi wracamy ulicą Parkową do ulicy Głównej i do naszego lokum. Po kawie i godzinnym wypoczynku wyruszamy na trzeci i ostatni spacer po Sokołowsku. Tym razem udajemy się ulicą Główną w kierunku zachodnim. Na szczęście pogoda się poprawia, na chwilę spoza chmur wychyla się słońce.

Mijamy skrzyżowanie ulicy Głównej z ulicą Unisławską, gdzie stoi budynek „Villa Laurentin”, przed którym się zatrzymujemy. Ta zabytkowa drewniano-murowana willa pochodzi z końca XIX wieku. W czasach świetności uzdrowskiego obiektu pełnił funkcję domu dla lekarzy żeńskiego oddziału sanatorium dr. Hermanna Weickera oraz miejsca kwaterek gości pobliskiego sanatorium „Villa Buchberg”. Willa została uwieczniona na historycznych fotografiach, które można odnaleźć m.in. w *Wikipedii Commons* oraz w dokumentacji PTTK dotyczącej lokalnych tras turystycznych. Dzisiaj willa stanowi ważny punkt podczas spacerów historycznych po miejscowości.

Naprzeciw „Villi Laurentin”, po drugiej stronie ulicy Głównej, pod numerem 7 usytuowany jest inny zabytkowy obiekt.



Jak czytamy na tablicy umieszczonej na frontowej ścianie, ten dom szachulcowo-prysłupowy pochodzi z roku 1803. Pierwotnie było to zamożne gospodarstwo, którego zabudowania tworzyły czworobok. Potem pełnił funkcję leśniczówki. Na początku XX wieku (w roku 1927) przebywał w nim w gościnie u wujka Alfreda (leśniczego) Gerhart Johann Robert Hauptmann, niemiecki dramaturg i powieściopisarz, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1912 roku, którą otrzymał za całokształt bogatej i wybitnej twórczości dramatycznej. Nic dziwnego, że obiekt jest nazywany tradycyjnie budynkiem Hauptmanna.